

1 ABSTRAKT

Argumentacja przemawiająca za poznawczą wartością sztuki posiada długą tradycję i obfitą bibliografię. Temat sztuki i jej metod poznawczych jest szczególnie istotny, ze względu na fakt włączenia jej w struktury naukowe, dotychczas ściśle zarezerwowane dla dyscyplin o odmiennym rygorze metodologicznym. Rewizja „tradycyjnego” podziału na paradygmat naukowy i artystyczny oraz powrotu do uznawania ich za poznawcze continuum wchodzi obecnie w skład powszechnie przyjętego konsensusu, zarówno wśród środowisk artystycznych, jak i naukowych. Popularność interdyscyplinarnych jednostek badawczych, rozszerzanie kanonicznych metod pozyskiwania wiedzy, melanz narzędzi naukowych i artystycznych jest faktem, i to o rosnącym znaczeniu. Teksty podejmujące temat nowych metodologii często przybierają formę wiecznie rozrastających się, poetyckich leksykonów lub ciągłych aktualizacji, reagujących na stałą mutację opisywanego zjawiska. Coraz liczniejsze doniesienia o „pełzającej katastrofie Wieku Półcienia” (Cichocki i Lewandowska w: Szablowski 2020) w połączeniu z sygnałami na temat wyczerpywania się dotychczasowych strategii widzenia i „wiedzenia” w dobie polikryzysu stają się bodźcem do ustanawiania nowych instrumentów rozumienia rzeczywistości. Pośród rodzących się nurtów *art based research* pozostaje szczególnie wokalny w zakresie swoich kompetencji poznawczych i potencjału zmian. Moje wielkie nadzieje rozbudzone przez deklaracje formułowane na gruncie badań artystycznych przerodziły się w toku projektu doktorskiego w nieco ostrożniejsze stanowisko uwzględniające ryzyka, które zarysowały się w toku prac nad dysertacją. Rozprawa doktorska podejmuje temat nowych, niestandardowych, „dziwnych” narzędzi; sprawczych opowieści, wyjść z gmachów, mentalnych map taktycznych (i innych); w poszukiwaniu odpowiedzi, czy badania artystyczne istotnie można uznać za najbardziej aktualną strategię poznawczą schyłku antropocenu, zgodnie z obietnicami badaczy i badaczek wyrastających z tego trendu.

2 ENGLISH SUMMARY

The argumentation in favour of the cognitive value of art has a long tradition and abundant bibliography. The topic of art and its cognitive methods is particularly relevant, due to the fact of its inclusion in scientific structures, hitherto strictly reserved for disciplines with different methodological rigour. The revision of the "traditional" division between the scientific and artistic paradigms and the return to recognizing them as a cognitive continuum is now part of the generally accepted consensus, both among the artistic and scientific circles. The popularity of interdisciplinary research units, the expansion of canonical methods of acquiring knowledge, the melange of scientific and artistic tools is a fact, and one of growing importance. Texts addressing the topic of new methodologies often take the form of ever-expanding, poetic lexicons, or constant updates, responding to the permanent mutation of the phenomenon being described. Increasing reports of the "creeping catastrophe of the Age of Half-Shadow" (Cichocki i Lewandowska in: Szablowski 2020), combined with signals about the exhaustion of previous strategies of seeing and "knowing" in the age of polycrisis, become a stimulus for establishing new instruments for understanding reality. Among the emerging movements art-based research remains particularly vocal in its cognitive competence and potential for change. My high hopes aroused by the declarations formulated on the ground of art-based research evolved during the course of the doctoral dissertation into a somewhat more cautious stance. The thesis takes up the topic of nonstandard, "strange" new tools; causal stories, exits from edifices, mental tactical maps, (and others) seeking answers as to whether artistic research can indeed be considered the most up-to-date cognitive strategy of the decline of the Anthropocene, as promised by scholars and researchers growing out of this trend.